№. 112. w Czwartek dnia 16. Maja 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Ordynacya gminna.
(Dokończenie.)

Tytuł VII. Przepisy wykonawcze i przechodnie.

§. 145. Przemijające rozporządzenia potrzebne do wykonania niniejszego prawa wyda minister spraw wewnętrznych.

§. 146. Gdzie nie ma jeszcze obrębów gminnych należy naprzód wystarać się o ich utworzenie w sposób odpowiedni celowi związku gminnego. Mianowicie pojedyńcze posiadłości i dobra, które jeszcze do żadnéj gminy nie należą, ogłoszą się za samoistne gminy, lub połączą się z sobą w całość gminną, lub przyłączą się do gmin już ustanowionych. — Pojedyncze grunta, leżące w obrębie jakiéj gminy, które dotychczas do innéj gminy należały, wcielą się do pierwszéj.

§. 147. Wykonanie niniejszych przepisów (§. 146) i w przypadku potrzebna do tego regulacya stosunków majątkowych części przyłączonych świeżo do związku gminnego nastąpi, po wysłuchaniu interesowanych, przez komisyą powiatową, która się w każdym powiecie utworzy, i od któréj odwołać się można do zamianowanéj w każdym departamencie komisyi powiatowéj, które są przedmiotem sporu. W każdym razie postanowienia te muszą być zatwierdzone przez ministra spraw wewnętrznych.

§. 148. Komisya powiatowa składa się: 1) z zamianowanego przez rząd komisarza, który prezyduje i przy równości głosów rozstrzyga: 2) z trzech deputowanych (lub ich zastępców) wybranych przez właścicieli ziemskich, należących dotychczas do właścicieli dóbr szlacheckich: 3) z owych trzech deputowanych wybranych przez gminy wiejskie, którzy są członkami roków powiatowych, albo też ich zastępców. Jeśli gminy wiejskie reprezentowane są na rokach powiatowych przez więcéj niż trzech wybranych deputowanych, natenczas ci z pośród siebie wybierają owych 3 członków komisyi: 4) z deputowanych (lub ich zastępców) wybranych przez reprezentantów miast na roki powiatowe.

§. 149. Komisya departamentowa składa się: 1) z prezydenta rejencyi, który prezyduje i przy równości głosów rozstrzyga: 2) z trzech właścicieli dóbr szlacheckich: 3) z trzech właścicieli ziemskich (lub ich zastępców) reprezentowanych dotychczas w stanie gmin wiejskich: 4) z trzech reprezentantów miast. Wymienionych pod Nr. 2 — 4 członków mianuje minister spraw wewnętrznych, posłuchawszy o nich zdania prezydenta rejencyi i naczelnego prezydenta. — Rozporządzenia komisyi powiatowych i departamentowych stanowią się większością głosów. Jeśli w nowo tworzącém się obrębie gminnym żadne miasto nie ma udziału, natenczas deputowani miast wstrzymują się od głosowania przy wydawaniu dotyczących postanowień, co uczynią również, w razie gdyby do nowego obrębu miasto także należeć miało, reprezentańci klasy pod Nr. 2 i 3 wymienionéj, która w owém przypadku żadnego nie ma udziału.

§. 150. Zmiana istniejących już obrębów gmin składanych (jakiemi są np. burmistrzostwa w prowincyi nadreńskiéj, amty w prowincyi westfalskiéj) może, o ile się na nią nie zgodzą wszystkie dotyczące gminy, nastąpić dopiero po zaprowadzeniu nowéj ordynacyi powiatowéj, departamentowéj i prowincyonalnéj. Sejm prowincyalny wyda z zatwierdzeniem królewskiém potrzebne w tym względzie rozporządzenia ogólne.

§. 151. Zmiana już istniejących, lub też wedle §. 146 nowo utworzonych obrębów gminnych może wtenczas dopiero nastąpić, skoro prawo niniejsze w zupełności wykonaném zostanie, chyba, że dwie lub kilka gmin dotychczasowych chce się natychmiast przy wprowadzeniu niniejszéj ordynacyi gminnéj w jednę gminę połączyć.

§. 152. Czynności, które prawo niniejsze przepisuje radzie gminnéj, zwierzchności gminnéj, burmistrzowi, wydziałowi powiatowemu i radzie departamentowéj, wykonywać będą tam, gdzie nie ma jeszcze władz takowych i dopóki ich nie będzie, władze te, które minister spraw wewn. wyznaczy.

§. 153. Jeśli nowo wybrana rada gminna po dwukrotnéj, w tygodniowych przerwach, naradzie jest tego zdania, że stosowném będzie, aby zamiast kolegialnéj zwierzchności gminnéj jednego tylko wybrać burmistrza któryby razem i w radzie gminnéj prezydował, z jednym lub kilku substytutami, natenczas tymczasowo urządzenie takowe pozostanie, aż do dalszéj uchwały sejmu prowincyalnego.

§. 154. Przy wprowadzeniu ordynacyi gminnéj, może teraźniejsza reprezentacya gminna, gdzie się takowa znajduje, z przyzwoleniem rady gminnéj postanowić: czy przepisy tyt. II. lub tyt. III. do gminy zastosować należy.

§. 155. Dla gmin, w których nie było jeszcze dotychczas wybieranéj reprezentacyi, i w których nie ma jeszcze dotychczas warunków koniecznych do utworzenia takiéj reprezentacyi, ani też zwierzchności gminnéj utworzonéj podług przepisów tyt. III., może zwierzchność dozorująca tymczasowo, z zastrzeżeniem innego postanowienia sejmu prowincyalnego, zamianować naczelnika gminy, który administracyą prowadzić będzie i gminę zastępować. Przy wyborze tego naczelnika uwzględniać przedewszystkiém trzeba należących do gminy właścicieli ziemskich, jeśli uzdatnienie ich po temu.

§. 156. Czas, w którym w pojedynczych gminach zaprowadzenie niniejszéj ordynacyi gminnéj ukończoném zostanie, musi być publicznie ogłoszonym urzędowym dziennikiem departamentu. Od tego czasu zacząwszy tracą dla owych gmin prawomocność swoją wszelkie dotychczasowe prawa i rozporządzenia, dotyczące się urządzenia gmin.

§. 157. Dotychczasowi nie wybrani i nie wyraźnie za wypowiedzeniem umieszczeni nadburmistrze, burmistrze i wójci, których przy zaprowadzeniu niniejszéj ordynacyi gminnéj na dawnéj posadzie i przy dawniejszéj pensyi nie zostawiono, ani też umieszczono gdzieindziéj z równym dochodem, mają prawo do emerytury, jeśli na ten przypadek już wpierw nie nastąpiło inne jakie obowięzujące postanowienie. — Ci zaś urzędnicy, których za wypowiedzeniem umieszczono, nie używające stosownie do zwyczaju takowego wypowiedzenia, chyba tylko z całkiem szczególnych powodów, uważają się na równi z dożywotnimi urzędnikami, jeśli nie zachodzi jeden z powodów, dla których wypowiedzenie zawarowano. Urzędnicy pomieszczeni tylko tymczasowo i komisaryjnie, bez wyznaczenia terminu, mogą sobie równe prawo rościć dopiero po sześcioletniéj służbie. — Emerytura wynosi po służbie niżéj lat 12 — $\frac{1}{4}$, po dwunastoletniéj lub dłuższéj jeszcze $\frac{1}{2}$ i po 24 letniéj służbie $\frac{2}{3}$ dotychczasowéj okrągléj pensyi. Emerytura ustaje całkiem lub częściowo, o ile emeryt uzyskawszy inną posadę rządową lub gminną pobiera płacę, która, dodawszy do niéj emeryturę, dawniejszy dochód jego przewyższa. — Sołtysi i naczelnicy gmin wiejskich nie mają żadnego prawa do emerytury. — Emerytury płacą te gminy, w których urzędnicy obecnie są pomieszczeni.

§. 158. Wszyscy urzędnicy gminni nie wyrażeni w §. 157. pozostaną przy posadach swoich i dochodach i zachowają swoje dotychczasowe prawa do emerytury.

Na originale, z własnoręcznym podpisem i wyciśniętą królewską pieczęcią. Dan w Charlottenburgu, 11. Marca 1850.

Fryderyk Wilhelm.

Hr. Brandenburg. v. Ladenberg. v. Manteuffel. von der Heydt. v. Rabe. Simons. v. Schleinitz. v. Stockhausen.

Berlin, dn. 12. Maja. — Niemiecka Reforma powiada o posiedzeniach kongresu książąt, co następuje: na posiedzeniu kongresu dnia 11. Maja, pan Hassenpflug okazywał się mniéj uporczywym, przemawiając w imieniu kurfürszta heskiego, lubo powiedział, że oświadczenie ostateczne względem unii zawisło od układów ze związkiem obszerniejszym rzeszy. Meklenburg Strelitz i Szaumburg nie bardzo sprzyjają unii. Jenerał Radowitz przemawiał w imieniu rządu pruskiego, jakoby należało ustanowić rząd unii. Projekt jego dotyczy utworzenia tymczasowego kolegium ksią-

żąt i przeniesienia czynności bezpośrednich rządu unii na niektórych ministrów. Rzecz tę odłożono do namysłu. Oprócz tego toczyły się rozprawy względem stosunku rządu unii do urządzeń wojskowych w państwach niemieckich. Znaczna liczba tych państw oświadczyła się, ażeby Prusy nie tylko podjęły się zwierzchniego dozoru w tym względzie, ale jeszcze zajęły się szczegółowym kierunkiem w zakresie wojskowym.

Odbyły się tutaj wybory do rad przemysłowych. Stronnictwo demokratyczne zupełne odniosło zwycięztwo. W ogóle mieszkańcy z obu obozów bardzo mały w tych wyborach brali udział w niektórych okręgach na 200 — 300 wyborców, zeszło się tylko 60, a między temi 10 konserwatystów.

Wielkie wrażenie sprawiła tu wieść, iż dozwolona przez izby pożyczka 18 milionów talarów, już teraz przeprowadzoną będzie. Minister handlu rozpoczął już umowy, według których bank i handel morski ma dostarczyć 13 milionów, 5 zaś pozostawiono prywatnym.

Frankfurt n. M. dn. 5. Maja. — Frankfurter Journal donosi z nadreńskiego pod 30. Kwietnia: »mówią tu powszechnie, że wkrótce rozłożą się wojska niemieckie obozem wzdłuż Renu, połączywszy od Kaiserstuhl aż w okolice Offenburga. W tym celu objeżdżali już te strony inżenierowie i wytykali obozy. Wszyscy tu w ogóle są przekonani, że nieuchronna czeka nas wojna z Francyą.«

Szlezwig i Holsztyn.

Apenrade, dn. 8. Maja. — Organ rządu krajowego, zaoktrojowany magistrat, puścił onegdaj przez licytacyą publiczną zrównanie okopów usypanych w roku zeszłym przez wojska pruskie i hanowerskie w celu zasłonienia portu tutejszego, a wczoraj już rozpoczęto pracę tę, która się pewnie wcale z konwencyą rozejmu z dnia 10. Lipca r. z. nie zgadza. Pogłoska o wkroczeniu niezadługo nastąpić mającem wojska duńskiego do księstwa szlezwickiego na wyraźne żądanie Rosyi, nabiera coraz więcej podobieństwa do prawdy. — Od dwóch tygodni nie ma widoków pomyślniejszych załatwienia na drodze pokoju albo też przecięcia owego węzła szlezwicko-holsztyńskiego. W Holsztynie wciąż się zbroją, i z nową energią popędzają prace przeznaczone do obrony brzegów morskich; jenerał Willisen ukończył podróż swoję w celu przejrzenia przedsięwziętą i powrócił zupełnie zadowolniony. Tymczasem upłynęła już połowa owych 3 miesięcy, na które zgromadzenie krajowe kontrybucyą wojenną i pożyczkę przymusową przyzwoliło, a cel przyzwolenia owego, przekroczenie Eidery, na przypadek gdyby się oświadczenie bezpośredniego porozumienia z Danią nie powiodło, pewnie nie tak prędko będzie do skutku przywiedzionym. Chociażby się bowiem w Kiel jeszcze w ciągu miesiąca bieżącego przekonano, że Dania czeka jedynie na wypłynienie floty rosyjskiéj — choćby też tylko dla demonstracyi i zagrożenia, a potém owych trzech mężów zaufania z niczem odprawi, to jednakże nowe przyzwolenie pieniędzy powinnoby rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich poprzedzić. Teraz lubo przekonani jesteśmy, że Holsztyn i Szlezwig południowy — od północnego bowiem pod teraźniejszym rządem niczego się spodziewać nie można — zdolne są nadzwyczajne ponieść ofiary, to jednakże ani Szlezwig i Holsztyn ani Dania takowego wysilenia długo wytrzymać nie zdoła, zwłaszcza, że u wieśniaka — owéj własnéj podpory kraju, z téj i z tamtéj strony Königsau — z powodu wstrzymanéj sprzedaży zboża, dla cen zbyt niskich, wielki brak pieniędzy teraz się już czuć daje.

Rossya.

Kiedy berlinskie i inne korespondencye jak najpiękniejsze powiastki opowiadają o kongresie, który się pod opieką cara Wszech Rossyi odbyć ma w Warszawie, przeciwnie korespondent dziennika paryzkiego, mający zazwyczaj dosyć pewne wiadomości, uznaje całą tę rzecz za czczą pogłoskę, pisząc z Kalisza pod dniem 4. Maja, jak następuje. Gazeta petersburgska donosi dnia 21. Kwietnia o przybyciu tamże Turkuła z Warszawy. Turkuł jest w królestwie polskiem bardzo ważną osobą, a ze względu na sprawy cywilne kraju tego tak nazwaną prawą ręką księcia warszawskiego. Z Paszkiewiczem i Turkułem powoływano najznakomitsze osoby w rządzie królestwa polskiego zasiadające jedne po drugich do Petersburga, a powoływania te są znakiem, że przyjazd cara do Warszawy nie tak wcześnie nastąpi, jak się niektórzy spodziewają. Hr. Zichy, który był z poleceniami Austryi w Petersburgu u cara, przejeżdżał już przez Polskę z powrotem do Wiednia. — W Niemczech upowszechniła się wielostronnie pogłoska, jakoby w ciągu tego lata odbyć się miał kongres panujących pod przewodnictwem cara Mikołaja w Warszawie, jednak według wszelkiego do prawdy podobieństwa wieść owa osnutą jest na płonnych marzeniach. — Część wykształceńsza oficerów rossyjskich z ciekawością przypatruje się rozwojowi stosunków we Francyi, i podróżnych przybywających z Prus pytaniami w tym względzie zarzuca. Druga jednakże połowa oficerów niema wyobrażenia żadnego o istotnym stanie Francyi, i o politykę bynajmniéj się nietroszczy. Wie tylko, że Francya jest rzeczą pospolitą, i że Rossyanie raz już w tym kraju byli, dla tego też powiada, że rozkaz do pochodu niezadługo nadejdzie, i że Rossyanie rzeczypospolitéj koniec położą. Według zdania tych ludzi, musi Francya wtedy być podzieloną, i przy okoliczności téj car zastrzegł sobie największą przestrzeń kraju. — Jenerałowie Freitag i stary Paniutyn, który już w kampanii francuzkiéj jako pułkownik dowodził pułkiem piechoty, — powrócili znów z Łowicza do Warszawy. — Szef artyleryi armii czynnéj, jenerał porucznik Suchozanet, który niedawno wyjechał był na przegląd do Kowna i Modlina, jest znowu w Warszawie.

Francya.

Paryż, d. 10. Maja. — Constitutionnel zamieścił dzisiaj długi artykuł pod tytułem: Rozwiązanie. Dowodzi w nim konieczności przedłużenia prezydentury Ludwika Napoleona na lat dziesięć.

Rząd zawiadomił wszystkich prefektów telegrafami o przedłożeniu projektu reformy wyborów, z roskazem aby się mieli na baczeniu.

Zgromadzenie narodowe wybrało dzisiaj w wydziałach komissią do przetrząśnięcia projektu reformy wyborów. Cała lewa strona (góra i stronnictwo konstytucyjne) wstrzymała się od rozpraw i głosowania. Piętnastu komissarzy nazwiska są następujące: Berryer, Leon Faucher, Piscatory, Vatimesnil, jenerał de Saint Priest, Jules de Lasteyrie, de Broglie (wszyscy 7 byli członkami komissyi siedmnastu, która wypracowała projekt); daléj: pułkownik de l'Espinasse, Bocher, Boinvilliers, Baze, de Laussat, de Montigny, Leon de Maleville i Combarel de Leyval. Czternastu z tych komisarzy sprzyja reformie wyborów, z wyjątkiem ostatniego. Jenerałowie Lamoricière i Cavaignac byli w wydziałach, ale nie brali udziału w rozprawach. Cavaignac w rozmowach prywatnych oświadczał się gorliwie przeciw projektowi. Podczas publicznych rozpraw lewa strona wystąpi z swém zdaniem, którego nie chciała objawić na posiedzeniu wydziałów, widząc, że byłoby to bez skutku.

Napoleon Bonaparte, syn Hieronima, miał rozmowę dzisiaj z tymczasowym prezydentem zgromadzenia narodowego, jenerałem Bedeau. Chodziło o protestacią naprzeciw projektowi reformy wyborów, którą chciał złożyć Napoleon Bonaparte, a któréj jenerał Bedeau nie dopuścił, zasłaniając się porządkiem dziennym. — Napoleonowi Bonapartemu chodzi o narobienie wrzawy protestacią, aby zyskać popularność pomiędzy ludem, któryby nagle mógł stracić zaufanie do wszystkich Bonapartych, mając już w obrzydzeniu prezydenta rzeczypospolitéj. Jest to dawna rutyna familijna, gdy jedni z niéj trzymają z reakcią, drudzy sobie skarbią łaski u ludu i tak sobie dopomagają w przypadkach rozmaitych.

Minister sprawiedliwości wydał okólnik do wszystkich jeneralnych prokuratorów, w którym im poleca pilne przestrzeganie artykułu 3 kodeksu, który opiewa: każdy obywatel zmieniający swoje zamieszkanie, winien jest władzy gminnéj miejsca, które opuszcza, jakoteż władzy gminnéj do któréj się przenosi, o tém donieść. Teraz przedłoży ministerstwo projekt do prawa względem ukarania przestępujących ten przepis.

Dyrektor cesarsko-rossyjskiego banku przybył tu z Petersburga i będzie robił doświadczenia na tutajszych mężach stanu.

Opozycia socialistyczna nietraci nadziei, że projekt reformy wyborów zostanie odrzucony, ponieważ nie tylko ich stronnictwo, ale i część stronnictwa konstytucyjnego i niektórzy legitymiści jemu niesprzyjają. Co do legitymistów, wyznać należy, że ich usiłowaniem jest oddawna, skarbić sobie łaski ludu, to jest robotników po miastach i chłopów po wsiach. Jeżeli tych wykluczą od głosowania, utracą legitymiści główną swą podporę.

Organ umiarkowanych przyjaciół prezydenta rzeczypospolitéj, Dix Decembre, mówi bardzo ostrożnie o nowym projekcie wyborczym, którego zamiary pochwala, ale gani niektóre w nim szczegóły, — dowodzi to, że między stronnictwem bonapartystów także pewne zdanie się nie ustaliło. — Co się zaś tyczy usposobienia ludu paryskiego, to na pozór zdaje się być spokojne, ale taić nie wypada, że wewnątrz pomiędzy masami wrze nadzwyczajnie. Słyszeliśmy osoby, które z powodu materyalnego interesu należą do stronnictwa konserwatystów, jak okazywały niezadowolenie z powodu przedłożonego projektu reformy wyborów i mówiły, że to jest bardzo niebezpieczny środek, pogwałcający widocznie konstytucią. Nie zdziwi nas wcale bynajmniéj, gdy i konserwatyści paryscy wystąpią z protestaciami naprzeciw projektowi, w formie petycyi przesłanéj do zgromadzenia narodowego. Mówią, że robotnicy już się sposobią do organizacyi prawnego oporu, odmówienia płacenia podatków itd. Zdaje się atoli, że to jest zawszesna pogłoska, bo stronnictwo opozycyjne postanowiło cicho się zachować aż do ostatecznego przegłosowania nad projektem, bo wystąpienie bądź czynne rzuciłoby tchórzów politycznych w objęcia rządu i przysporzyłoby im środków gnębienia przeciwników.

Wczora zabrała policya dziennik Feuille du Village.

Zimna wyrządziły znaczne szkody. W departamencie Herault spadł znaczny śnieg i wielkie poczynił spustoszenia w winnicach, najwięcéj ucierpiały latorośle medoku i graves. W departamencie Morbihan nawet pomarzły młode lenty ziemniaków.

Dziś wyszło na widok publiczny dzieło najświeższe Ledru-Rollina: Upadek Anglii. Drugi tom wyjdzie na początku Czerwca. Tenże wyda około 1. Października drugie dzieło pod tytułem: Prawo Anglii, które wykrywa błędy prawa i prawodawstwa angielskiego.

Dzieje rewolucyi 1848. roku Garniera Pagea i Pagnerra drukują się.

Komisya elektoralna, powiada National, jest to komitet bezpieczeństwa publicznego. Ludwikowi Napoleonowi chce się konsulatu, więc tworzy poprzednio komitet rzeczony. Zachodzi pytanie, czy ten komitet w r. 1850. odegra tę samą rolę, co 1793. r. Ludwik Napoleon łatwoby się

mógł pomylić. Kto się zapiera początku swojego, kto bunt podnosi przeciwko prawu, które go podniosło, ten sam na siebie dekret śmierci pisze. Ludw. Bonaparte jest dziś już tylko prezydentem nominalnym, władzę oddał komitetowi elektoralnemu, co ma znieść to prawo, na mocy którego on prezydentem został obranym.

Jenerał Changarnier miał powiedzieć w Elizeum, że nie ręczy za wojsko, jeżeli stan taki rzeczy potrwa jeszcze 6 tygodni. Trzeba koniecznie zgnieść socyalistów, inaczéj całą armią zarażą. W Algierze żołnierze wszyscy głosowali na Eugeniusza Sue, ani jeden nie dał głosu Leclerowi.

Kiedy z jednéj strony dzienniki opozycyjne wystawiają rewizyą prawa wyborczego jako sprzysiężenie się na rzeczpltą, i zamach na konstytucyą, dzienniki reakcyjne zachęcają izbę i rząd, aby się zdurzyć temi krzykami nie dali, ale szli śmiało na drodze stanowczych reform. »W ciągu 6 tygodni, powiadają Debats, demagogia, insurekcya i socyalizm zatryumfowały na mocy prawa powszechnego głosowania; potrzebaż więcéj na to dowodu, że tym prawem zagrożonym jest porządek społeczny, i że je gwałtem i co prędzéj zmienić potrzeba? Społeczeństwo ostać się nie może, wystawione ciągle na ruinę i anarchią.« Czemu dziennik Sporów nam nie powiada, w czém widzi tę anarchią i tę ruinę — czy w tém, iż roku 1852. lud poznawszy się na farbowanych lisach, innego prezydenta i inną izbę sobie obierze, i że ta władza ustanie, która dziś tyranizuje Francyą?

Projekt rządowy makadamizowania bulewarów przyszedł do skutku. Odbyła się licytacya i przysądzono wykonanie tego projektu niejakiemu Baron i spółce. Prace natychmiast mają się rozpocząć. Rząd zatem na bulewarach już się barykad nie będzie potrzebował obawiać.

Zgromadzenie narodowe. (Posiedzenie dnia 10. Maja.) Posiedzenie rozpoczyna się o godzinie 2. — Z porządku dziennego przypada budżet wydatków na zgromadzenie narodowe. Wynosi on blisko 7,800,000 franków, powiększéj części przeznaczony na diety dla reprezentantów (750 reprezentantów z rocznemi dietami dla każdego wynoszącemi 9000 fr.) Raudot, który przy każdym budżecie żądał oszczędności i zmniejszenia, wnosi, ażeby summę tę zmniejszyć do 750,000 franków, to jest przeznaczając na każdego reprezentanta pensyi rocznéj 1000 fr. Broni wniosku temi słowy: chcąc zaprowadzać oszczędności, powinniśmy zacząć od siebie. Zgromadzenie jednak odrzuca wniosek bez wszelkich rozpraw. Po przyzwoleniu budżetu dla zgromadzenia narodowego, rozpoczynają się rozprawy nad ogólnym budżetem, ale nieprzedstawiają żadnego interesu tak, że dziennik Patrie powiada, iż od dnia do dnia rzeczą trudniejszą się staje pisać sprawozdania o posiedzeniach zgromadzenia narodowego i dobrzeby było, aby jak najwcześniéj ukończyły się rozprawy nad budżetem. W dalszym ciągu rozpraw nad budżetem żąda minister robót publicznych Bineau kredytu na 29,100,000 fr. na dalsze budowanie kolei żelaznéj przez państwo, ponieważ zgromadzenie nie pozwoliło na oddanie kolei żelaznéj paryzko-awiniońskiéj jednemu towarzystwu. Spodziewa się jednak, że wkrótce uda się mu według woli zgromadzenia oddać budowanie kolei żelaznéj dwom towarzystwom. Berryer sprawozdawca komissyi budżetowéj uważa także za rzecz konieczną, aby zgromadzenie przyzwoliło na ten kredyt tem bar dziéj, że w tym roku niemoże być jeszcze oddane budowanie téj kolei dwom towarzystwom, o których wspomniał minister. Zgromadzenie zezwala na kredyt, a kosztem państwa podbudują tę kolej o znaczny kawał na rzecz towarzystw, które ztąd oczywistą korzyść odniosą. Rozprawy aż do końca posiedzenia były bez zajęcia.

Austrya.

Wiedeń, dn. 9. Maja. — Dzisiaj ogłoszono rozporządzenie tyczące zaprowadzenia podatku od dochodu w Węgrzech, województwie serbskiem i banacie. Dla Kroacyi, Slavonii i Siedmiogrodu spodziewają się dodatkowego rozporządzenia. — Wczoraj wieczorem nadeszła tu depesza telegraficzna, donosząca o śmierci feldmarszałka d'Aspre. — W Wandererze czytamy odpowiedź ministra finansów daną deputacyi użalającéj się na odjęcie kredytu wekslom austryackim w Anglii. Minister widzi w tém jedynie machinacye lorda Palmerstona; tymczasem gazeta Times, która wciąż przychylność do Austryi okazuje, artykuły o stosunkach pieniężnych niepokojące raz poraz zamieszcza. — Od granicy rosyjskiéj piszą, że początkowo pretensye gabinetu petersburgskiego za pomoc daną w Węgrzech, przenosiły summę 17,000,000 rubli i jedynie pośrednictwu hrabiego Zichy udało się, wyjednać zniżenie aż do 3,700,000 rubli. Lecz przytém wiele rzeczy nieprzyjemnych nagadano. Z drugiéj znów strony powiadają, że wyprawa ta Rosyą bardzo wiele kosztuje, albowiem w całéj armii rosyjskiéj, a mianowicie w pułkach, które były w Węgrzech zaszczepiła, a raczéj obudziła ducha dla sbsolutyzmu północnego nader niebezpiecznego. Wieść ta znajduje potwierdzenie w teraźniejszem rozłożeniu armii, gdyż owe korpusy cofniono wewnątrz kraju, a nad granicą ustawiono nowe pułki, które jeszcze nigdy po za kraj moskiewski nie wyjrzały. — Romanowie zamierzają założyć kościoł narodowy w Hermansztadzie, któregoby celem było połączenie kościelne wszystkich Romanów austryackich. Dla uskutecznienia zamiaru tego, starają się o zebranie synodu dla wszystkich Romanów biskupstw Aradu, Bukowiny, Temeswaru, Siedmiogrodu i Werszacu. Skrzętności nadzwyczajnéj biskupa Szaguny udało się już, nawet podczas stanu wyjątkowego, uzyskać pozwolenie do zwołania zgromadzenia kościelnego, składającego się w większéj części z ludzi świeckich. Na tém wyrzeczono podobno zlanie się w jedność obydwóch kościołów greckich, i w skutek tego biskup udać się już miał do cesarza, o potwierdzenie postanowienia owego. Trudno wprawdzie temu wierzyć, ale tak powiada gazeta wrocławska, która czerpie wiadomości swoje z Wanderera. — Dziennik ten, biada wielce nad tem, że do nieszczęsnéj kwestyi rodowéj przybywa jeszcze hierarchiczno-polityczna, i że duch przez zniesienie placetum regium wywołany sam z siebie już jest zatrważającym; a przez smutne następstwa, jakie się z zasady niezawisłości kościoła od państwa wywieść dadzą, do nieprzewidzianych skutków doprowadzić musi. — Oprócz zapowiedzianego już złagodzenia ostatnich rozporządzeń, tyczących się kościoła, spodziewać się należy w krótce edyktu, którym sobie rząd veto przy zamianowaniach księży zastrzeże.

Wypadki obłąkania coraz więcéj się zagęszczają: w dniu wczorajszym pięć osób dostało pomięszania zmysłów, a z tych dwie z egzaltacyi religijnéj

Styria. — Ogłoszono teraz urzędownie także ordynacyą gminną dla Gracu, któréj główne zasady są takież same jak dla Wiednia i Pragi.

— Do Tryestu przybył onegdaj ze Wschodu parostatek Wien z wiadomością o ostatecznem załatwieniu angielsko-greckiego sporu. Jeszcze 24go z. m. fregata francuska Vauban przywiozła do Aten depesze dla barona Gros i p. Thouvenel, i listy posła greckiego w Paryżu p. Trykupis do ministra spraw zagranicznych. Z tego wszystkiego okazywało się, że Grecya na nic więcéj liczyć niemoże, jak wiadomo bezskutecznie. Tymczasem pan Wyse zapowiedział ministrowi Londos, że środki przymusowe rozpoczną się na nowo 25go. Jakoż w dniu tym przywrócono blokadę i kilka okrętów przytrzymano. Ministeryum zwołało Izby na nadzwyczajne posiedzenie. Postanowiono przyjąć warunki Anglii, a bank narodowy nieodmówił rządowi wsparcia. 29go wszystkie okręta przytrzymane w Salaminie wpłynęły do pyrejskiego portu. Względnie obrazy wyrządzonéj Anglikom w Patras p. Wyse zażądał urzędowego oświadczenia od ministra spraw zagranicznych, wypowiadającego ubolewanie rządu nad tém co zaszło, a zarazem naganę jego ajentów. P. Wyse otrzyma 180,000 drachm mianowicie 30,000 dla p. Finlaya, 6800 dr. za zrabowanie okrętów jońskich w Salaminie, 3000 dr. za krzywdy wyrządzone Jończykom w Patras, 120,000 dr. dla p. Pacifico za wszystkie poniesione przezeń straty, z wyjątkiem pretensyi do portugalii. Za tę ostatnią, któréj p. Pacifico uzyskać niemoże, gdyż wszystkie papiery swoje postradał, rząd grecki składa na ręce p. Wyse 150,000. W ostatniéj nocie z dnia 27go z. m. pan Londos przesłał p. Wyse bilet skarbowy na 330,000 drachm, i oświadczył, że rząd grecki zrzeka się wszelkich pretensyj do wynagrodzenia za straty przez marynarkę grecką poniesione. P. Wyse ze wszystkiemi urzędnikami wrócił do Aten, a flota angielska odpływa do Neapolu, gdzie się powtórzy ta sama historya z powodu szkód angielskim poddanym w Sycylii wyrządzonych.

Dzisiejsza Gazeta Wiedeńska zawiera cesarskie rozporządzenie zaprowadzające podatek od dochodu w Węgrzech i województwie serbskiém.

Wiedeń, d. 10. Maja. — W przeszłéj nocy wysłano do cesarza bawiącego w téj chwili w Gracu kuryera nadzwyczajnego z depeszami, które z Prus nadeszły. Przy wyjeździe kuryera użyto zarazem telegrafu dla przesłania treści depeszy. Jak słychać ma ona zawierać wiadomości bardzo zaspokajające i radosne (?). — Oczekiwania we względzie zaprowadzenia ślubów cywilnych okazały się po dokładniejszych zbadaniach, jako przedwczesne. Jedynie niektóre ułatwienia przy zawieraniu małżeństw mięszanych mają być zaprowadzone.

Z Szląska austryackiego zamieszcza Gazeta wrocławska korespondencyą z dn. 8. Maja, opisującą wzburzenie umysłów, jakie tam panuje pomiędzy ludem, z powodu nowego rozporządzenia rządowego we względzie praw kościoła. Pomiędzy innemi powiada: trudno pojąć, jak rząd może tak daleko postąpić, iż pod pozorem udzielenia wolności i niezawisłości kościołowi, nadaje temuż takową władzę, jakoby chciał państwo w państwie utworzyć, którego potęga nędznie tylko udzieloną wolność polityczną obywatelom jak najboleśniéj ograniczona i zniszczeniem jéj zupełném zagraża. Liczne odzywają się głosy, że znośniejszym był absolutyzm rządowy, aniżeli jarzmo panowania duchownego. Wiadomość rozpowszechniona, że kler w Pradze chciał już obradować nad środkami, jakiemiby katolików do ćwiczeń religijnych zmuszać można, i że już o karach kościelnych, odnoszących się do wieku ciemnoty myślano, wywołała oburzenie takie, iż w przypadku zaprowadzenia środka tego wszędzie tłumnego przejścia do innego wyznania spodziewać się trzeba. Czytelnicy tamtejszostronni z trudnością będą sobie mogli wystawić dostatecznie, jaki tu duch panuje. Ale kto mieszkał w Austryi i zna, jak tu w ogóle mały szacunek ma duchowieństwo, a z drugiéj strony jak wielki jest indyfferentyzm, szczególniéj pomiędzy stanami oświeceńszemi, ten łatwo pojmie, jak wielki błąd teraźniejsi rządzcy Austryi popełnili, i jaki materyał palny pomiędzy lud rzucili. Czy zaś z umysłu owo jabłko niezgody ofiarowane, to znów inne pytanie. Niedawno słyszałem ludzi mówiących: »z prawami politycznemi nader wątpliwie jeszcze wygląda, ale niewolą sumienia już proklamowano.«

Galicya.

Kraków, d. 10. Maja. — Od wczoraj bawi w Krakowie z żoną hr. Orlów, dzisiaj wyjechał do Wieliczki i w tych dniach opuszcza nasze miasto.

Kraków, d. 6. Maja. — Znany romanso-pisarz francuzki p. Balzac wraz z małżonką swoją z domu hr. Rzewuską, zatrzymał się w hotelu pod Różą, w przejeździe do Paryża.

Wanderer donosi, że hr. Żeliński b. rotmistrz od ułanów, który za to iż usiłował skłonić żołnierzy swojego pułku do przejścia na stronę powstańców, skazany został na 10-letnie roboty forteczne w kajdanach — osadzony jest teraz w koszarach Józefińskich w Budzie; a żona jego, rodem Węgierka, z wytrwałą wiernością los jego podziela.

Kraków, d. 11. Maja. — D. 30. Kwietnia, zawarty został między ministrem handlu baronem Bruck i ministrem finansów baronem Kraus z jednéj, a pełnomocnikiem stowarzyszenia radzcy sprawiedliwości Graff, z drugiéj strony, kontrakt sprzedaży kolei żelaznéj prowadzącéj z Krakowa do górnego Szląska na rzecz rządu austryackiego pod następującemi głównemi warunkami: Rząd austryacki daje właścicielom akcyi pierwiastkowych obligacye wystawione na 100 talarów pruskich, przez państwo gwarantowane i na sprzedanym majątku stowarzyszenia, równie jak na przybudować się mającéj kolei specyalnie zabezpieczone, które pod nazwą »obligacyi krakowsko-górno-szlązkiéj kolei żelaznéj« będą wydane. Te obligacye będą w przeciągu 60 lat przez roczne losowanie, począwszy od r. 1851., umarzane, a mianowicie w ciągu pierwszych 40 lat po 4 odsetkiem a przez ostatnie 20 lat po $3\frac{1}{2}$ pC uprocentowane i w półrocznych ratach bez potrącania w pruskich pieniędzach w Wrocławiu płatne. Przez to coroczne umorzenie zostanie tylko aż do upłynienia 40 roku nieumorzona summa około 1,000,000 talarów w obligacyach, a reluicya w ten sposób będzie wzrastała, że już w 41 roku za 37,000 talarów będzie umorzonych obligacyi, która suma potem w następujących ośmiu leciech rocznie o 1000 talarów a następnie aż do 59 roku o 2000 talarów, przeto aż do 66,000 talarów wzrasta, i tą samą sumą w 60 roku amortyzacya się kończy. Waluta wymienionych obligacyi wypłacona będzie także według kurantu pruskiego w Wrocławiu bez wszelkiego odciągania. Stowarzyszenie akcyonaryuszów opędza koléj żelazną jeszcze przez rok 1850. na własny rachunek. Wymiana pierwiastkowych akcyi na obligacye nastąpi najdaléj dnia 1. Lutego 1851. r.

Onegdaj z mocy wyroku wyższéj władzy dawniéj już zamkniętą księgarnię pod Sową (L. Łukaszewicza) opieczętowano a zatém wzbroniono do niéj wstępu nawet właścicielowi, toż samo wykonano na drukarni — opieczętowano prassy i fachy z czcionkami. Czyn ten uważają powszechnie za protestacyą władzy nie przeciw nieprawnemu wydaniu konsensu na drukarnię i księgarnię panu Ł . . . przez radę miejską — ale jedynie przeciw jego osobie — gdyż w takim razie nie omieszkanoby téj saméj exekucyi wykonać na innych zakładach tego rodzaju, na otwarcie których rada miejska wydała upoważnienie — któréj władza wyższa zaprzecza prawnego umocowania przez rząd. (Gaz. pol.)

Lwów, dn. 30. Kwietnia. — Metropolita tutejszego kościoła łacińskiego, Baraniecki, wydał okólnik do księży w archidyecezyi lwowskiéj, w któréj im zakazuje noszenia czapek, (t. j. czworograniatych; gdyż innych nigdy nie używali) czamar, długich włosów i t. p., gdyż ubiór podobny ma ubliżać godności duchownego i światowością bardzo trącić. Lecz czamary i rogatki należały przecież od wiekopomnych czasów do stroju narodowego w Polsce, a księża także od dawna go używali. Musimy zatém sądzić, że rozporządzenie to wymierzone jest przeciw narodowości polskiéj, gdyż ubiór także się do narodowości liczy. Co się zaś tyczy światowości, zdaje nam się, że poszustne powozy otoczone rojem lokai w liberyi, jakich metropolita używa, daleko więcéj przypominają światowość i zamiłowanie w przepychu, aniżeli pojedyńcza czamara lub czapka rogata.

Lwów. — Ministerstwo oświecenia ustanowiło we Lwowie komisyą do egzaminowania kandydatów na nauczycieli gimnazyalnych, i na jéj dyrektora i egzaminatora z filologii klasycznéj powołała profesora uniwersytetu lwowskiego dra Tangl, na egzaminatorów z historyi i geografii dra Wachholz, z języka i literatury niemieckiéj, prof. gimn. Hlocha, z filozofii, bibliotekarza uniwersytetu Strońskiego, z nauk przyrodzonych zast. prof. uniw. Łobarzewskiego, z matematyki prof. uniwersytetu Lemoch, z fizyki prof. akad. techn. dra Weiser, z języka i literatury polskiéj, sekretarza biblioteki Ossolińskich Augusta Bielowskiego; z języka i literatury ruskiéj prof. uniw. Głowackiego.

Włochy.

Turyn, d. 5. Maja. — Wczoraj aresztowano arcybiskupa Franzoni i do warowni odprowadzono; gdzie się z nim zupełnie odpowiednio jego godności obchodzą. Dzienniki radykalne obszernie rozbierają postępowanie téj księcia kościoła, i robią porównania pomiędzy nim a arcybiskupem kolońskim, które niewypadają na korzyść jego. — Dawniejsza załoga wojskowa twierdzy Ferrary wyszła dnia 30. Kwietnia do Perugii, a miejsce jego zastąpił batalion granicarzy banalnych. Dziennik Nazionale został z wyższego rozporządzenia na dwa tygodnie zakazanym.

Poznań. — Niezadługo zwołanem będzie u nas walne zebranie Towarzystwa kredytowego, które obok innych zatrudnień będzie powołane do uchwalenia zasady i stosunku, według których towarzystwo kredytowe będzie się układało z dłużnikami swemi, to jest właścicielami (których włości obciążone listami zastawnemi), o ilość listów czynszowych, które towarzystwo kredytowe zatrzymać będzie musiało, dla zapewnienia swéj należytości.

Stan faktyczny jest następujący: Towarzystwo kredytowe wydawało u nas pożyczkę na połowę wartości, według taxy, na pewnych stałych, ogólnie przyjętych zasadach sporządzonéj, w skutku tego, połowa tylko czynszu obciążoną jest pożyczką.

Zachodzą więc teraz pytania: 1) jaką część listów czynszowych towarzystwo kredytowe ma dla zapewnienia swéj należytości zatrzymać? 2) jak ma być użytą zatrzymana część listów czynszowych? — Na pierwszy rzut oka odpowiedź zdawałaby się najprostszą, że zatrzymaną powinna być połowa listów czynszowych, ponieważ połowa tylko czynszu obciążona jest pożyczką towarzystwa kredytowego; powtóre: że towarzystwo kredytowe zatrzymane listy czynszowe w depozycie swym zachować winno, odcinanemi od nich kuponami, cząstkę należącéj się sobie prowizyj opłacać, o którą cząstkę mniéj, każdy właściciel opłacałby towarzystwu kredytowemu.

Stosunek ten niejest tak prostym, jak się na pierwszy rzut oka zdawać może, a to z powodu, że w skutku prawa o spłacalności czynszów, kapitał czynszowy się zmniejszył; i tak, by przykładem stwierdzić: właściciel mający 100 talarów czynszu, miał w obec towarzystwo kredytow. przez ten czynsz reprezentowany kapitał 2500 talarów, otrzymał więc na niego 1250 talarów pożyczki, teraz czynsz tylko przez 20 nie przez 25, jak to ustanowionem było przy regulacyi, przy spłaceniu ma być mnożony; summa więc kapitału, którą otrzyma właściciel mający 100 talarów czynszu, wyniesie w listach zastawnych czynszowych tylko 2000, — ponieważ zaś towarzystwo kredyt. 1250 talarów pożyczki wydało, niemoże być połową dzisiejszą czyli 1000 tal. zaspokojonem, i do większéj części listów czynszowych prawo mieć może. — Przeciwnicy zatrzymania więcéj jak połowy przez towarzystwo kredytowe, którzy nawet połowy oddania nie życzą, motywują swe zdanie, że 1) towarzystwo kredytowe obejmując listy czynszowe, ma już nietylko pewność procentu, ale i kapitału; 2) że w skutek znacznéj amortyzacyi, niepotrzebnem już jest zakrycie całkowite, przez ten objekt właśnie na niem specyalnie opartéj pożyczki, a przez co kraj zyska znaczny kapitał obiegowy. — Drugiem pytaniem, i to daleko do rozwiązania trudniejszém a zarazem ważniejszém, jest: czy kapitał z listów czynszowych tylko wprost w depozycie zachować, i kuponami tychże listów płacić część prowizyi, o którą część mniéjby właściciele płacili — czy też dziś opłacaną prowizyą przez właścicieli, w dzisiejszéj wysokości zostawić, kapitał zaś czynszowy na amortyzacyą policzyć, przez coby amortyzacya całego długu nadzwyczaj przyśpieszoną została i wkrótce może z wycienczeniem hipotek z pierwszéj pożyczki towarz. kredyt. ogromne źródła bogactwa dla kraju się otworzyły. Są to wszystko pytania nadzwyczaj dla kraju żywotne, o których niezadługo sąd i wyrok będzie musiało wydać walne zebranie, a tymczasem nikt się ich rozbiorem nietrudni.

Zaledwie, że seminaryum tutéjsze duchowne nie zostało zamknięte. Dobra funduszowe tego instytutu, wydzierżawione, nie były dawno reparowane. Budynki się więc powywracały. Dzierżawcy skarżyli i wygrali proces. Arcybiskup chciał wyznaczyć 10,000 tal. na reparacyą budynków, ale, że fundusze bieżące wystarczają tylko na utrzymanie seminaryum duchownego, proponował rejencyi, aby z tych 30,000 tal., które z tego tytułu oszczędzone zostały, 10,000 tal. na budynki zaasygnowano. Rejencya się temu oparła. Przedstawienie, że dzierżawcy egzekucyą grożą i że trzeba będzie seminaryum zamknąć, aby fundusze na budowle przeznaczyć, nic nie pomogły, aż dopiero na zażalenie zaniesione doministra oświecenia, zaasygnowanie żądanéj przez arcybiskupa sumy z funduszu rezerwowego 30,000 tal. nakazaném zostało.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Poznaniu pierwszego wydziału — spraw cywilnych.

Poznań, dnia 16. Grudnia 1849.

Nieruchomość Józefowi i Barbarze małżonkom Pokrywka należąca, w Suchymlesie tutejszego powiatu pod liczbą 14. położona, oszacowana na 7374 Tal. 10 sgr. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 17. Lipca 1850. przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

OBWIESZCZENIE.

Folwark Nowydwór pod Swarzędzem, do massy konkursowéj Nepomucena Wronieckiego należący, ma być w terminie dnia 23. Maja r. b. przed południem o godzinie 11. przez delegowanego naszego Pana Assessora Berndt tutaj na rok jeden publicznie wydzierżawiony. Dzierżawcy ochotę mający takowy zadzierżawić, zapozywają się niniejszém.

Warunki dzierżawne w naszéj Registraturze przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 8. Maja 1850.

Król. Sąd powiatowy.
Wydział I, — spraw cywilnych.

Ceny targowe w mieście POZNANIU.

Ceny targowe w mieście Poznaniu	Dnia 15. Maja 1850. r. od tal.	sgr.	fn.	do tal.	sgr.	fn.
Pszenicy szefel	1	23	4	2	2	3
Zyta . dt.	—	27	9	1	2	3
Jęczmienia dt.	—	22	3	—	26	8
Owsa . dt.	—	18	11	—	21	1
Tatarki dt.	—	22	3	—	26	8
Grochu . dt.	—	24	5	—	28	11
Ziemniaków dt.	—	14	5	—	16	8
Siana cetnar	—	25	—	1	—	—
Słomy kopa	5	15	—	6	15	—
Masła garniec	1	15	—	1	20	—